Jasełka w Barłogach "Cud Nowego Narodzenia"

Data publikacji: *2012-01-26 11:45:44* ***Data modyfikacji:*** *2012-01-26 11:45:44*

Tegoroczne jasełka zatytułowane Cud Nowego Narodzenia przygotowane przez uczniów Szkoły Podstawowej w Barłogach i zaprezentowane w kościele parafialnym w Święto Objawienia Pańskiego miały nieco odmienny charakter. W życie biblijnej Świętej Rodziny wplecione zostały losy współczesnych ludzi ,głównie tych bezradnych, zagubionych i uzależnionych.
W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych : radni Rady Gminy Grzegorzew z przewodniczącym Rady Waldemarem Banasiakiem na czele , Wójt Gminy Grzegorzew Bożena Dominiak, radny powiatowy Tomasz Nuszkiewicz, rodzice, emerytowani nauczyciele, pracownicy szkoły oraz mieszkańcy.
Bożonarodzeniową opowieść młodzi artyści rozpoczęli się od wędrówki Józefa i Maryi (odtwórcy ról M.Kozajda i K.Andrzejczak) ,którzy odwiedzając kolejne domy w poszukiwaniu dla siebie miejsca , obserwowali różne modele współczesnych rodzin. Pierwsza z odwiedzanych to rodzina skrzętnie przygotowującą się do wieczerzy wigilijnej, z pięknie ubraną choinka, suto zastawionym stołem, prezentami i wolnym nakryciem dla nieproszonego gościa. Druga to nadużywająca alkoholu ,z pijącymi rodzicami i głodnymi, spragnionymi, zaniedbanymi dziećmi . W żadnym z tych domów nie było miejsca dla Świętej Rodziny. Dla pierwszej istota świat zamknęła się w szale przedświątecznych przygotowań ,ich treścią stały się prezenty, potrawy i goście; dla drugiej nałóg przysłonił ludzką dobroć , wrażliwość i odpowiedzialność. Jezus i współcześnie musiał narodzić się w ubogiej stajence, choć " …" wydawałoby się ,że cały świat zna Jezusa i mógłby żyć jego nauką".
Niezwykle wymowna okazała się scena, podczas której do żłóbka podszedł człowiek niewierzący(Sz. Kaczorowski). Butny, zarozumiały , z grymasem na twarzy krzyczał do Maryi:
"W naszych czasach grzechów nie ma!
Wolność jest sztandarem wieków.
Ten szczęśliwy ,kto silniejszy!
Ten wygrywa, kto przebiegły!"
Wtórował mu narkoman(K. Musielski), człowiek przegrany ,zniszczony , dbający tylko o następna działkę; polityk (K. Jarecki) ignorujący potrzeby innych oraz niepełnosprawny(J. Jaworska) ,samotny, zmęczony własną chorobą, odrzucający krzyż cierpienia. Maryja jednak z zainteresowaniem wsłuchiwała się w ich historię, z czułością ,miłością i pokorą pochylała się nad nimi, nad ludźmi , w których tkwił gniew , złość i niepokój.
Zgodnie z tytułem przedstawienia na scenie dokonał się cud. Bliskie spotkanie z Bogiem zmieniło serca przybyłych. W symbolicznym geście przyjęcia od Maryi Jezusa w swe dłonie, zamanifestowali swą przemianę, uznali jego wielkości i oddali mu chwałę. U jego stóp niczym Trzej Królowie złożyli ofiary, jednak zamiast mirry ,kadzidła i złota ,ofiarowali mu swój egoizm, narkomanie, cierpienie i skamieniałe serce.
Doskonałym uzupełnieniem tej głębokiej refleksji nad dylematami współczesnego człowieka były kolędy i piosenki o charakterze bożonarodzeniowym.
Wszyscy występujący aktorzy doskonale wcielili się w powierzone role (aniołów, pastuszków, królów, ludzi zagubionych, czy Józefa i Maryi). Doceniła to zgromadzona w kościele publiczność ,nagradzając młodych adeptów sztuki teatralnej gromkimi brawami. Pani Wójt wyraziła słowa uznania dla zdolności artystycznych uczniów i tradycyjnie już obdarowała słodyczami. Słodką niespodziankę otrzymali także

występujący od Rady Rodziców.

Beata Jaśkowiak























